Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 5.03.2014 www.osw.waw.pl

Konflikt ukraińsko-rosyjski a relacje Wschód–Zachód

Witold Rodkiewicz

W reakcji na rosyjską interwencję wojskową na Krymie 2 marca USA zawiesiły rozmowy handlowe i przerwały współpracę wojskową z Federacją Rosyjską, a Kongres zapowiedział wprowadzenie sankcji wizowych i finansowych wobec rosyjskich decydentów. Dzień później Rada Ministrów Spraw Zagranicznych UE zagroziła, że 6 marca może zawiesić negocjacje w sprawie zniesienia wiz i nowego traktatu bazowego z Rosją oraz wprowadzić indywidualne sankcje, jeśli Moskwa nie podejmie kroków na rzecz deeskalacji konfliktu. Państwa G7 ogłosiły zawieszenie udziału w planowanym na czerwiec w Soczi szczycie G8.

Dyplomacja rosyjska odrzuca oskarżenia o interwencję wojskową na Krymie i konsekwentnie podtrzymuje tezę o nielegalnym charakterze odsunięcia od władzy prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza, a prezydent Władimir Putin na konferencji prasowej 4 marca zasugerował, że Rosja gotowa jest, na swoich warunkach, do współdziałania w celu stabilizacji sytuacji na Ukrainie.

Komentarz

- Pierwsze reakcje dyplomatyczne i prasowe wskazują, że mimo zgodnej oceny, iż Federacja Rosyjska, dokonując zbrojnej agresji na Ukrainę, pogwałciła prawo międzynarodowe, Zachód (zwłaszcza UE) zamierza ograniczyć się co najwyżej do przejściowych i symbolicznych sankcji, dążąc przede wszystkim do deeskalacji konfliktu i utrzymania dialogu z Moskwą. Pewne różnice zarysowały się między Waszyngtonem a Berlinem i Paryżem: pierwszy gotów jest na ostrzejsze zasygnalizowanie dezaprobaty wobec rosyjskiej akcji na Ukrainie, podczas gdy Berlin i Paryż tradycyjnie kładą nacisk na podtrzymywanie dialogu z Rosją i są przeciwne działaniom, które prowadziłyby do izolacji Rosji. Berlin odrzucił m.in. propozycję Waszyngtonu wykluczenia Rosji z G8, a Paryż ogłosił, że nie zaniecha współpracy wojskowej z Moskwą, określając Rosję jako swego „historycznego partnera". Tak prasa amerykańska, jak i niemiecka wyraża wątpliwość co do wprowadzenia przez UE realnych sankcji gospodarczych wobec Rosji ze względu na uzależnienie gospodarki niemieckiej od dostaw rosyjskiego gazu oraz niedopuszczalności izolacji Rosji, co pogłębiłoby podział kontynentu europejskiego i zwiększałoby napięcia pomiędzy Rosją i Zachodem.
- Rosyjska strategia wobec Zachodu jest dwuetapowa. Pierwszy etap polega na zmuszeniu Zachodu do przyjęcia rosyjskiej definicji kryzysu i jego przyczyn: problemem do rozwiązania jest nie rosyjska agresja wojskowa wobec Ukrainy, ale załamanie się państwa ukraińskiego w rezultacie zbrojnego zamachu stanu dokonanego przez

opozycję w Kijowie. Drugi etap polegałby na wynegocjowaniu z Zachodem parametrów „rekonstrukcji" państwa ukraińskiego, które zabezpieczałyby rosyjskie interesy, w zamian za powstrzymanie się Rosji od dalszej destabilizacji Ukrainy. Kluczową kwestią będzie wynegocjowanie odpowiednich warunków funkcjonowania grupy kontaktowej i misji OBWE, powołanie których zaproponowała kanclerz Angela Merkel 1 marca. Można założyć, że Rosja nie zgodzi się na wysłanie przez OBWE na Ukrainę misji rozpoznawczej (Fact Finding, która w założeniu mogłaby poddać międzynarodowej kontroli działania Rosji), ale gotowa będzie przystać na misję monitorującą przestrzeganie przez nowe władze ukraińskie praw człowieka i mniejszości narodowych. Podobnie, Rosja zablokuje dostęp na Krym obserwatorów wojskowych, których 4 marca zdecydowało się wysłać na Ukrainę 18 państw członkowskich OBWE na podstawie Dokumentu Wiedeńskiego o środkach budowy zaufania i bezpieczeństwa.

Zachęcamy również do lektury pozostałych analiz poświęconych sytuacji na Ukrainie:

Rosyjska interwencja wojskowa na Krymie

Nowy rząd Ukrainy: stabilizacja mimo przeszkód

Strategia Rosji wobec kryzysu ukraińskiego

Rosyjskie reakcje społeczne wobec interwencji na Ukrainie

Berlin: Dialog ponad wszystko

Państwa Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej wobec kryzysu na Ukrainie

Turcja wobec rosyjskiej interwencji wojskowej na Krymie

Państwa bałtyckie: Zaniepokojenie rosyjską interwencją na Ukrainie